

7-go,

poniedziałek po Twoim telefonie.

Kochany Leszku,

Powtarzam Ci, że gdybym nie był świadkiem, a po części uczestnikiem afery Fr. Eur. - Lechoń, nie uwierzyłbym w jej przebieg ani nawet istnienie. Na Twoim miejscu nie wstrzymywałbym p. K. przed interwencją nie na dziesięć dni, lecz nawet na dwadzieścia cztery godziny. Nie rozumiem, dlaczego to zrobiłeś. Relacje Ireny należy cedzić przez sito, pomijając fakt, że dochodzą do Ciebie z trzecich ust. Wszystko to nie zmienia mojej pewności, że rzecz cała będzie załatwiona pomyślnie, tylko historia jej rzuca smutne światło na metody, szybkość i celowość tutejszych działań - w ogóle! Dziś rano wysłałem pod adresem Karpińskiego pięć kopii Tow[arzysta] Paźd[ziernika]. Po Twoim telefonie wysłałem do niego Special DeliveryAng., dosłownie: przesyłka specjalna; w praktyce dostarczana poza kolejnością przez specjalnego kuriera., żeby wszystkie kopie (pięć plus jedna wysłana w ub. tygodniu) przekazał Tobie. Mój drogi, w e ż t o d o s i e b i e c z y m p r ę d z e jW oryginale podkreślone dwukrotnie. , bo nie chcę, żeby wędrowało po ludziach i podrodze gubiło stronice. Napisałem mu (dziękując za życzliwość), że dowiedziałem się od Ciebie, „że są trudności ze sztuką”. I wobec tego proszę go uważać całą sprawę za niebyłą. Uważam wystąpienie aktorów za typową ich histerię i za robienie primadonn patriotycznych. Poza tym jest to haniebne witch-huntingAng.: polowanie na czarownice., które Ty też przechodziłeś. Ohyda! Przecież Kara chciała brać udział w sztuce antybolszewickiej. Nawet gdyby jej „przestępstwo” było nie wiadomo jakie, nie należy odcinać ludziom drogi do „poprawy”. Ale to jest za wielkoduszne dla Marysi Modz[elewskiej], która głuchnie i jest wydrą - i dla Smos[arskiej], która jest chora i nigdyniespuszczalna [!]. Na p i s z m i z a r a z, k i e d y p r z y j e ż d z i e W oryginale słowa „kiedy przyjeżdżacie” podkreślone dwukrotnie. . Czy w t y g o d n i u, c z y w s o b o t ę - b o t o d l a n a s b[ar dz o] ważn eW oryginale część zdania „bo to dla nas b. ważne” podkreślona dwukrotnie.. Ale przyjeźdźcie absolutelyAng., tu: bezwarunkowo. Z Dziennika Lechonia wynika, że istotnie spędził w Sag Harbor czwartek 10 maja i piątkowy poranek 11 maja, nie wspomina w nich jednak o towarzystwie Aubreya.. Proszę Cię, zadzwoń do Maryli Bych[owskiej] i powiedz jej o wycofaniu sztuki, ale nie wspominaj o Karze, bo to b[ardzo] przykre. Ja napiszę do niej także.

Yours with all the bonesAng.: Twój ze wszystkimi kośćmi.

Casimir rexŁac.: król Kazimierz.

Podpis Casimir rex wpisany w serce przebite strzałą.

Aniela pisała mi, że „Czapski przyjechał dwa dni temu - wymęczony, wychudzony, ale rozkoszny”. Co ona wie o rozkoszy?!?